

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący)

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

Ławnik SN Bogdan Gutowski

w sprawie **L. S.**

obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 pkt 3, 4 i 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2020, poz. 2072), dalej: u.s.p.,

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej
na posiedzeniu w dniu 7 grudnia 2022 r.

zażalenia obrońcy od postanowienia Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie
Apelacyjnym w Warszawie z dnia 30 kwietnia 2021 r., sygn. akt ASD 7/21, w
przedmiocie właściwości

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim złożył wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko L. S. – sędzi Sądu Rejonowego w B., obwinionej o to, że występując w piśmie z dnia 28 kwietnia 2020 roku skierowanym do Ambasadora I. – dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, będąc sędzią Sądu Rejonowego w B., w nieustalonym miejscu, podjęła aktywność w sferze publicznej poprzez zajęcie czynnej postawy w bieżącym sporze politycznym, formułując własny pogląd i opowiadając się przeciw konkretnym

rozwiązaniom proponowanym przez jedną z partii politycznych w związku z procesem legislacyjnym spowodowanym zaistniałą sytuacją epidemiczną i zagrożeniem zakażenia wirusem SARS-CoV-2 wywołującym chorobę COVID-19, polegającym na uregulowaniu kwestii dotyczących przeprowadzenia wyborów na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych — zgodnie z kalendarzem wyborczym — na 10 maja 2020 roku, wbrew zakazowi wyrażonemu w art. 178 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku statuującemu, że sędzia nie może prowadzić działalności publicznej, która nie daje pogodzić się z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów oraz uchybiła godności urzędu wskazując, jakoby rozpoznanie protestów wyborczych i stwierdzenie ważności wyborów toczyć się miało przed Izbą Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, w której członkowie — sędziowie Sądu Najwyższego — zostali powołani w wadliwym prawie procesie wywołującym brak niezależności tej izby, publicznie kwestionując skuteczność powołania sędziów orzekających w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego w Warszawie, to jest podejmując się działania przynoszącego ujmę godności sędziego i podważającego zaufanie do jego niezawisłości, niezależności i bezstronności, to jest o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 pkt 3,4 i 5 u.s.p. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 128 u.s.p.

Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2021 r., sygn. akt ASD 7/21, postanowił na podstawie art. 110 § 1 pkt 1 lit. b) u.s.p. w zw. z art. 35 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. sprawę przekazać Sądowi Najwyższemu - Izbie Dyscyplinarnej.

Zażalenie na postanowienie wywiódł obrońca obwinionej sędzi. Zaskarżył postanowienie w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił obrazę przepisów postępowania, tj. art. 35 § 1 k.p.k. w zw. z art. 110 § 1 pkt.1lit. b) oraz art. 128 u.s.p., poprzez przedwczesne i pozbawione podstawy faktycznej uznanie się niewłaściwym i przekazanie sprawy do rozpoznania Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego.

W oparciu o tak skonstruowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zwrócenie sprawy do rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Jak wynika z treści

zażalenia, w przypadku niepodzielenia argumentacji w nim zawartej, wniośł o przekazanie sprawy do Izby kontroli Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Na wstępie zaznaczyć należy, że zgodnie z treścią art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2022, poz. 1259) z dniem wejścia w życie tej ustawy, tj. z dniem 15 lipca 2022 r., zniesiona została Izba Dyscyplinarna, a w jej miejsce utworzono Izbę Odpowiedzialności Zawodowej. Zarzuty dotyczące Izby Dyscyplinarnej podniesione w zażaleniu stały się więc bezprzedmiotowe, a tym samym wniosek o przekazanie sprawy do rozpoznania Izbie Karnej Sądu Najwyższego nie mógł być przedmiotem rozważań. W aktualnym stanie prawnym można tylko odnotować, że z żadnego obowiązującego przepisu nie wynika właściwość Izby Karnej Sądu Najwyższego do rozpoznania spraw dyscyplinarnych sędziów sądów powszechnych, a jedynie istnienie odpowiednich rozwiązań prawnych umożliwiałoby przekazanie sprawy do rozpoznania tej Izbie.

Co do właściwości w zakresie orzekania o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów sądów powszechnych trzeba wskazać, że zgodnie z art. 27a § 1 pkt 1a tir. 9 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. 2021, poz. 1904), dalej u.SN, do właściwości Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego należą sprawy dyscyplinarne rozpatrywane przez Sąd Najwyższy w związku z postępowaniami dyscyplinarnymi prowadzonymi na podstawie u.s.p. Ustawa ta w art. 110 § 1 pkt 1 lit. b) stanowi z kolei, że w sprawach dyscyplinarnych sędziów w pierwszej instancji orzeka Sąd Najwyższy w składzie dwóch sędziów Izby Odpowiedzialności Zawodowej i jednego ławnika Sądu Najwyższego w sprawach przewinień dyscyplinarnych wyczerpujących znamiona umyślnych przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego lub umyślnych przestępstw skarbowych lub sprawach, w których Sąd Najwyższy zwrócił się z wnioskiem o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej wraz z wytknięciem uchybienia, oraz w sprawach, o których mowa w art. 107 § 1 pkt 3. Natomiast w myśl art. art. 110 § 1 pkt 1 lit. a) u.s.p. w sprawach dyscyplinarnych sędziów nie ujętych we wcześniej przywołanym

przepisie orzekają w pierwszej instancji sądy dyscyplinarne przy sądach apelacyjnych.

W niniejszej sprawie sędzi L. S. został postawiony zarzut popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 pkt 3 u.s.p., które miało polegać, jak wyżej wskazano, na kwestionowaniu stosunku służbowego sędziego, skuteczności powołania sędziego, czy też umocowania konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej. Zarówno zatem treść postawionego zarzutu, jak i zastosowana przez rzecznika dyscyplinarnego kwalifikacja prawna, stosownie do art. 110 § 1 pkt 1 lit. b) u.s.p. wskazuje na obecną właściwość Sądu Najwyższego Izby odpowiedzialności Zawodowej do rozpoznania niniejszej sprawy.

Zwraca przy tym uwagę fakt, że skarżący we wniesionym zażaleniu przedstawia interpretację zarówno zachowania obwinionej sędzi, jak również dokonuje w określony sposób wykładni art. 110 § 1 pkt lit. b) u.s.p. wywodząc, że jej zachowanie nie wyczerpuje znamion tego przepisu. Rzecz jednak w tym, że rozstrzygnięcie podnoszonej w zażaleniu kwestii może mieć miejsce jedynie przez sąd merytorycznie właściwy do rozpoznania sprawy. Właściwość ta stanowi natomiast pochodną zdarzenia będącego przedmiotem zarzutu, któremu oskarżyciel nadał zarówno określoną treść, jak i kwalifikację prawną. Choć oba te elementy nie są wiążące dla sądu dyscyplinarnego rozpoznającego sprawę i może dojść do ich modyfikacji, to modyfikacje te należą do istoty rozstrzygnięcia o odpowiedzialności dyscyplinarnej, a co za tym idzie, mogą być dokonane jedynie przez sąd właściwy, według determinujących tę właściwość elementów opisu czynu i kwalifikacji prawnej.

Nie przesądzając zatem o tym, czy i ewentualnie za co obwiniona sędzia poniesie odpowiedzialność dyscyplinarną, należało uznać zażalenie za niezasadne i zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy. Prawdłowo bowiem Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie stwierdził, że w jego kognicji nie pozostaje rozważenie określonych w postawionym zarzucie okoliczności i wydanie orzeczenia, niezależnie od tego, jaką miałyby mieć treść.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

